L. 12. Kraków, dnia 10. Grudnia 1893. Rocznik XIV.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną zła. 1, składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

40459/93 **OBWIESZCZENIE.**

Magistrat, przypominając **przepisy** §. 9. do 24. regulaminu czystości i porządku z dnia 24. sierpnia 1884. (Dz. rozporz. dla stoł. król. m. Krakowa l. 8 z r. 1884.), **względem uprzątania i wywożenia śniegu, lodu i błota z miasta**, postanawia co następuje:

Właściciele domów obowiązani są w porze zimowej kazać chodniki, a tam gdzie nie ma chodników, ulice wzdłuż ich posiadłości, na szerokość dwu metrów, z lodu, śniegu i błota oczyścić.

Uprzątanie to winno się odbywać wczas rano, a w razie potrzeby i kilka razy na dzień lub w czasie, który przez Komisarzy obwodowych zostanie oznaczony.

Śnieg, lód oraz błoto, zmiecione z chodników, należy ułożyć w kupki, na połowie szerokości ścieku od strony ulicy, nie zaś na środku ulicy, aby nie tamować ruchu wozów na ulicach, przez wygórowanie środka i przez ścieśnianie ulic.

W ulicach, przez które prowadzi tor kolei konnej, śnieg, lód lub błoto należy składać w połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie niema toru kolei konnej.

W razie gołoledzi obowiązani są właściciele domów śliskie miejsca wzdłuż ich realności, kazać posypać popiołem lub piaskiem.

Śnieg z dachów w ulicach należy zrzucać na podwórze, zrzucanie zaś śniegu z dachu na chodniki tylko w takim wypadku nastąpić może, gdyby położenie dachu nie dozwalało zrzucenia śniegu na podwórze i to na każdej stronie osobno, całym rzędem domów, a nie pojedynczo, o jednym czasie.

Śnieg zrzucony na ulice, przez które nie prowadzi tor kolei konnej, ma być natychmiast zebrany na jedno miejsce w połowie ścieku od strony ulicy, śnieg zaś na podwórze zrzucony, nie może być składany na ulicy, lecz ma być wywieziony kosztem właściciela domu na miejsca poniżej oznaczone.

W ulicach, przez które prowadzi tor kolei konnej, zrzucanie śniegu z dachów odbywać się będzie ze wszystkich domów równocześnie, w dniu przez Komisarzy obwodowych wyznaczonym, między godziną 8-mą a 11-tą przed południem.

Nad tą czynnością mają ściśle czuwać Komisarze obwodowi wraz z pachołkami i w tym celu mają być obecni na ulicach, przez które kolej konna prowadzi.

W czasie zrzucania śniegu z dachów, kolej konna zastanowi ruch wozów, a o godzinie 11-tej przed południem uprzątnie pługami śnieg nagromadzony na torze; śnieg zaś wyrzucony pługami na ścieki i chodniki właściciele przeciwległych domów obowiązani są kazać wspólnemi siłami uprzątnąć i złożyć na połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie niema toru kolei konnej.

Właściciele i administratorzy realności winni w czasie zrzucania śniegu i lodu z dachu przed swemi realnościami w szerokości chodnika ustawiać zamiast drążków, drewniane koziołki, zamykające chodnik w całej szerokości, aby przejście niemożebnem uczynić.

Do składania śniegu i lodu, z domów prywatnych wywożonego, wyznacza się miejsca następujące:

1) Dla Obwodu I., a mianowicie dla realności położonych w Rynku oraz w śródmieściu, od klasztoru św. Józefa i z ulicy Stolarskiej, aż do ulicy Szczepańskiej i placu Szczepańskiego, dla przedmieść Nowy-Świat i Piasek:

Dawne koryto starej Wisły za ulicą św. Agnieszki aż do wału ochronnego rzeki Wisły na Rybakach; na Błoniach przed wałem kolejowym a mianowicie wzdłuż ulicy Żabiej, między Rudawą a zabudowaniami Czerwonego Krzyża: do dołów po stronie wschodniej — i dół naprost mostu przy drodze naprzeciw parku Dra Jordana.

2) Dla Obwodu II., a mianowicie dla realności położonych w śródmieściu, od prawej strony ulicy Szczepańskiej aż do wylotu ulicy Dominikańskiej, oraz przedmieść Kleparza i Wesołej:

Brzeg Wisły na przestrzeni między ulicą Dajwór a mostem kolejowym, aż po koryto starej Wisły i brzegi starej Wisły na Grzegórzkach, poza uregulowaną kinetą.

3) Dla Obwodu III., a mianowicie dla domów położonych na Zamku, na Rybakach, na Stradomiu i Kaźmierzu:

Brzeg Wisły przy wylocie ulicy Piekarskiej i brzeg Wisły na Dajworze, między ulicą Dajwór a mostem kolejowym.

Co się podaje do wiadomości z uwagą, że składanie lodu i śniegu na inne, niż powyżej wskazane miejsca, zostaje zakazane, a przekraczający ten zakaz ulegną karze pieniężnej od 1 zła. do 100 zła., a względnie karze aresztu od godzin 6-ciu do dni 14.

Magistrat stol. król. miasta Krakowa,
dnia 2. grudnia 1893.

XXIV.*)

FUNDACYA

ś. p. Józefa Kośvitzky'ego

dla ślepych w Krakowie.

Zmarły w Andrychowie dnia 17. maja 1884. ś. p. Józef Kośvitzky postanowił w §. 15. swego testamentu z daty Andrychów 1. czerwca 1875. co następuje: „dem Blindeninstitute in Krakau zur Betheilung des würdigsten Blinden an meinem Todestage jeden Jahres mit den einjährigen Zinsen von 107 Grd-Entlssg à/m fr. Cm. ö. W. fl. 1050. Wird diese ausgelost, so kommt eine ähnliche anzuschaffen und mit der erzielten Differenz ein zweiter zu betheilen". Dalej postanowił ś. p. Józef Koświtzky w drugim ustępie § 17. tegoż testamentu, że obligacya, przeznaczona na powyższą fundacyę, ma być udzielona Wydziałowi krajowemu w celu potrzebnego zarządzenia. W §. 30. tegóż testamentu włożył testator na swą uniwersalną spadkobierczynię obowiązek, opłacenia wszelkich taks i należytości spadkowych od wszystkich legatów i fundacyi. W ostatnim ustępie dodatkowego rozporządzenia z dnia 10. maja 1884. postanowił ś. p. fundator, iż z powodu wylosowania znacznej części obligacyi indemnizacyjnych, wolno jego uniwersalnej spadkobierczyni złożyć zamiast legowanych obligacyi indemnizacyjnych, tyleż 5% węgierskiej renty papierowej.

Korzystając z tego zastrzeżenia, złożyła uniwersalna spadkobierczyni ś. p. Józefa Kośvitzky'ego, p. Marya Koświtzka, na rzecz niniejszej fundacyi 5% rentę węgierską Nr. 03977 na 1000 zł. w. a. Gdy papier ten wcale nie podlega losowaniu, przeto tem samem stało się niewykonalnem postanowienie ś. p. fundatora, względem ewentualnego obdarzenia drugiego ślepego.

Gdy w ten sposób majątek fundacyi jest już zabezpieczony, a należytość rządową od niej spłaciła p. Marya Koświtzka i tem samem nic już aktywowaniu fundacyi nie stoi na przeszkodzie, przeto Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, który uchwałą z dnia 9. lipca 1886. l. 31689 przyjął zarząd niniejszej fundacyi, zeznaje niniejszem w celu utrwalenia jej stosunków na podstawie objawionej woli ś. p. fundatora i oświadczeń uniwersalnej spadkobierczyni, zawartych w protokole z dnia 15. marca 1887. i w projekcie aktu fundacyjnego, przedłożonym c. k. Namiestnictwu w podaniu de praes. 13. czerwca 1888. l. 34905, następujący

Akt fundacyjny:

I. Fundacya niniejsza nosi nazwę „Fundacya ś. p. Józefa Kośvitzky'ego dla ślepych w Krakowie".

II. Majątek zakładowy tej fundacyi stanowią na teraz następujące, na jej imię zastrzeżone i w kasie krajowej Wydziału krajowego przechowywane efekta: 4% obligacye gal. pożyczki krajowdj z r. 1891. Ser. A. Nr. 18 i 19 po 100 złr. i Ser. C. Nr. 620 na 1000 złr. w. a. 5% obligacya renty srebrnej Nr. 56141 z dnia 1. kwietnia 1892. na 100 zł. w. a. i książeczka galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 4716 na 244 zł. 32 ct. w. a.

III. Z czystych stałych dochodów niniejszej fundacyi wypłacane będzie coroczne jedno jednorazowe wsparcie w kwocie, na jaką te dochody, po uwzględnieniu innych koniecznych wydatków fundacyi, wystarczą.

IV. Wszelkie nadwyżki dochodów, interkalarya (art. XI. i XII.) i nadzwyczajne dochody będą kapitalizowane i wcielane do majątku zakładowego.

V. O wsparcie z niniejszej fundacyi mogą się ubiegać, jak długo w Krakowie nie powstanie zakład dla ślepych — osoby ociemniałe, zamieszkałe stale w Krakowie, godne pomocy i potrzebujące jej w istocie. Jeżeli zaś w Krakowie będzie istniał zakład dla ślepych, czyto zakład wychowawczy, czy też dom przytułku, służyć będzie wyłączne prawo kompetowania o niniejsze wsparcie osobom, opuszczającym zakład wychowawczy po ukończeniu nauki, a względnie umieszczonym w domu przytułku.

Jeżeliby zakładów takich było więcej, odnosić się będzie to prawo do nich wszystkich bez różnicy.

Wyznanie i płeć, ubiegających się o wsparcie osób, nie stanowią różnicy.

VI. Prawo nadawania wsparcia z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Prawo to wykonywać będzie Wydział krajowy na podstawie propozycyi każdoczesnego Prezydenta miasta Krakowa, który zajmie się wyszukaniem odpowiednich osób.

VII. W tym celu ogłosi Prezydent miasta Krakowa co roku konkurs z takim terminem, iżby wypłata wsparcia w należytym czasie (art. XII.) nastąpić mogła.

Ewentualne koszta tego konkursu pokryje fundacya. Po upływie konkursu przedłoży Prezydent m. Krakowa Wydziałowi krajowemu swą propozycyę, w ktorej przedstawi trzy osoby, zdaniem jego najgodniejsze wsparcia, w porządku, w jakim zdaniem jego na uwzględnienie zasługują.

VIII. W propozycyi tej może Prezydent zamieścić także takie osoby, które wcale nie wniosły prośby o wsparcie, albo też nie przedłożyły wymaganych dokumentów, jeżeli tylko w innej drodze skonstatował, że osoby te posiadają wymagane warunki.

IX. Do propozycyi należy załączyć wszystkie podania z alegatami a względnie także dowody, że osoby proponowane na podstawie art. VIII. posiadają wymaganą kwalifikacyę.

X. Jeżeliby w którym roku nie było (art. VII. VIII.) trzech osób, kwalifikujących się do obdarzania wsparciem, może propozycya obejmować tylko dwie, a nawet jednę osobę.

XI. Wydział krajowy nada wsparcie jednej z osób, przez Prezydenta M. Krakowa zaproponowanych, przyczem nie jest związany porządkiem, w propozycyi zachowanym. Jeżeliby Wydział krajowy uznał, że żadna z zaproponowanych osób nie posiada wymaganej kwalifikacyi (art. V.), winien nadać wsparcie z pominięciem propozycyi, a jeżeliby między ubiegającymi się nikt wymaganej kwalifikacyi nie posiadał, pozostawić wsparcie na ten rok nierozdanem.

XII. Wypłata wsparcia nastąpi zawsze w rocznicę śmierci ś. p. fundatora t. j. w dniu 17. maja. Jeżeliby osoba obdarzona dnia tego nie dożyła, lub

*) Ciąg dalszy ogłoszonych fundacyi. Zobacz Dzien. rozporządzeń z r. 1887. str. 128.

przedtem utraciła wymaganą kwalifikacyę, przepada wsparcie na rzecz fundacyi.

XIII. Zarząd niniejszej fundacyi i wykonywanie wszelkich z nim połączonych czynności, należy do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

XIV. Prawa i obowiązki, przekazane w niniejszym akcie fundacyjnym Wydziałowi krajowemu, przechodzą w razie, jeżeliby tenże istnieć przestał, na tę władzę, która obejmie jego czynności w sprawach fundacyi tego rodzaju.

XV. Prawa i obowiązki, przekazane w niniejszym akcie fundacyjnym Prezydentowi miasta Krakowa, pełnić będzie w razie zachodzącej przeszkody osoba, zastępująca go we właściwem jego urzędowaniu.

XVI. We wszystkich, w niniejszym akcie fundacyjnym nierozstrzygniętych wypadkach, zastosowane będą właściwe ogólne przepisy.

XVII. C. k. Namiestnictwu galicyjskiemu, jako najwyższej władzy fundacyjnej w kraju, służy prawo najwyższego nadzoru nad niniejszą fundacyą.

XVIII. Niniejszy akt fundacyjny zeznaje się w trzech egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla c. k. Namiestnictwa, drugi dla Wydziału krajowego, trzeci dla Prezydyum miasta Krkowa.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 17. listopada 1892.

Marszałek krajowy: Eustachy Sanguszko m. p.

Członek Wydziału krajowego: Dr. Józef Wereszczyński m. p.

Członek Wydziału krajowego: Dr. Damian Sawczak m. p. (L. S.)

L. 99899. C. k. Namiestnictwo, jako najwyższa władza nad funduszami w kraju, zatwierdza akt niniejszy w całej osnowie. —

Lwów dnia 10. grudnia 1892.

Za c. k. Namiestnika:
Liedl mp.

Odpis odezwy wys. Wydziału krajowego do Magistratu stoł. król. miasta Krakowa w sprawie fundacyi ś. p. Józefa Koświtzky'ego dla ślepych w Krakowie.

L. 63636.

Do Świetnego Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta Krakowa.

ODEZWA.

Odnośnie do szacownej odezwy z dnia 12. maja 1891. l. 141/pr. Wydział krajowy ma zaszczyt przesłać Świetnemu Prezydyum przy niniejszem*) jeden oryginalny egzemplarz aktu fundacyi ś. p. Józefa Kosvitzkiego dla ślepych w Krawie. Dochody tej fundacyi po koniec r. 1892. należą ze względu, iż jej ukonstytuowanie dopiero z końcem r. 1892. nastąpiło, do jej majątku zakładowego i zostały już do niego wcielone.

Na właściwy cel fundacyi obracane będą dochody dopiero począwszy od r. 1893. a zatem pierwsze nadanie nastąpi dopiero w r. 1894, gdyż ze względu na termin wypłaty (17. maja), potrzeba pokrywać wsparcie zawsze z dochodów roku poprzedniego. Zechce przeto Świetne Prezydyum w swoim czasie ogłosić konkurs, w celu nadania wsparcia na rok 1894. z takim terminem, iżby załatwienie sprawy i zarządzenie wypłaty przed dniem 17. maja 1894. nastąpić mogło a następnie przedłożyć Wydziałowi krajowemu swą propozycyę stosownie do art. VI—X. aktu fundacyjnego. Wsparcie będzie wynosić około 50 złr.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1893.

Marszałek krajowy — Zastępca: *Chamiec* w. r.

Członek wydziału krajowego: *Wereszczyński* w. r.

*) Powyżej dosłownie zamieszczony.

Rozporządzenie Prezydenta m. Krakowa do IV. Wydziału Magistratu w sprawie fundacyi ś. p. Józefa Koświtzky'ego dla ślepych w Krakowie.

L. 24230/93.

Do Wydziału IV. Magistratu.

Wzałączeniu*) udzielam Wydziałowi IV. odpis aktu fundacyjnego fundacyi ś. p. Józefa Koświtzky'ego dla ślepych w Krakowie, oraz odpis odezwy wys. Wydziału krajowego z dnia 21. kwietnia 1893. l. 63636,*) którą powyższy akt fundacyjny nadesłany mi został, przyczem postanawiam, co następuje:

1) W dniu 1. stycznia każdego roku ma Archiwum wznowić dla Wydziału IV. akta sprawy powyższej dotyczące, ewentualnie Wydział IV. winien dopilnować wznowienia tych akt.

2) Wydział IV. Magistratu winien najdalej do 15. stycznia rozpisać konkurs, w celu nadania wsparcia ze wspomnionej fundacyi z terminem do 1. marca. Konkurs ma być ogłoszony przez przybicie za kratką ogłoszeń urzędowych a równocześnie ma być udzielony odpis tego konkursu tut. redakcyom dzienników z prośbą, o uczynienie bezpłatnej wzmianki w kronice.

Oprócz tego należy równocześnie wezwać Komisarzy obwodowych, iżby w terminie, w konkursie oznaczonym, przedstawili Magistratowi a względnie Wydziałowi IV. osoby, godne otrzymania wsparcia ze wspomnianej fundacyi.

3) Po upływie terminu, w konkursie oznaczonego, ma Wydział IV. przedłożyć mi a to najdalej do 20. marca wszystkie wniesione podania wraz z przedstawieniami Komisarzy obwodowych, w celu zaproponowania Wydziałowi krajowemu trzech osób wsparcia najgodniejszych, poczem najpóźniej 1. kwietnia, ma Wydział IV. Magistratu mój wniosek wraz z dotyczącymi aktami odesłać Wydziałowi krajowemu.

4) Za ścisłe wykonanie powyższego zarządzenia odpowiedzialny jest każdorazowy Naczelnik wydziału IV. Magistratu.

Kraków dnia 18. listopada 1893.

Prezydent miasta:
Friedlein w. r.

REGULAMIN

w przedmiocie udzielania zaliczek na płacę Urzędników i Sług miejskich,

uchwalony na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej w dniu 19. października 1893 r.

Przeprowadzając §. 24. pragmatyki służbowej dla Urzędników i Sług Magistratu, oraz Wydziału obrachunkowego, uchwalonej na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 12. marca 1874 r. (Dzien. rozp. dla miasta Krakowa Nr. 17. z r. 1883), tudzież w myśl uchwały Rady miasta, ustanawiającej etat i płace urzędników Magistratu z r. 1889. zamieszczonej w Dzien. rozp. miasta Krakowa z dnia 31. grudnia 1889 r. Nr. 13. (str. 119), Rada miejska

wydaje w przedmiocie udzielania zaliczek na płace Urzędników i Sług miejskich postanowienia następujące:

Art. I. Urzędnicy i słudzy gminy miasta Krakowa, zajmujący posady, które uprawniają do emerytury, (§. 1. stat. emeryt. Dzien. rozp. Nr. 5. z r. 1881), mogą w razie uznanej potrzeby, niepochodzącej z ich własnej winy, uzyskać z funduszów miejskich zaliczkę bezprocentową do wysokości trzechmiesięcznej płacy, t. j. jednej czwartej części płacy rocznej.

Za płacę uważać należy te pobory służby czynnej, które według obowiązującego Statutu emerytalnego i odnośnych uchwał Rady miasta, stanowią podstawę do wymiaru emerytury (§. 5. stat. emer. Nr. 5. dzien. rozp. z r. 1881) i art. IV. uchwały z 9. stycznia 1883 r. (Nr. 1. dzien. rozp. z. r. 1883).

Na dodatki kwaterowe, jakiekolwiek remuneracye, (wynagrodzenie jednorazowo lub dłużej pobierane), w ogóle na wszelkie inne, czyto z funduszów miejskich lub innych płynące pobory, które nie wliczają się do emerytury, zaliczka nie będzie udzielaną. Zaliczka nie może być także udzielaną na płace i inne pobory emerytalne.

Art. II. Zaliczkę uzyskać może tylko urzędnik lub sługa, pełniący obowiązki swoje bez zarzutu i tylko o tyle, o ile w kasie miejskiej istnieją potrzebne fundusze.

Organa, udzielające zaliczki, orzekają wyłącznie według własnego uznania, czy okoliczności, przytoczone przez proszącego o zaliczkę, uzasadniają jego prośbę, czy można udzielić zaliczki i w jakiej wysokości jej udzielić. Organa te mogą od proszącego zażądać wyjaśnień i dowodów, jakie uznają za potrzebne.

Od uchwały, zapadłej na podanie o zaliczkę, niema odwołania.

Art. III. Zaliczek do wysokości dwumiesięcznej płacy udzielać będzie wyłącznie Prezydent miasta, zaś zaliczek trzechmiesięcznych imieniem Rady miejskiej Sekcya druga, po wysłuchaniu opinii Prezydenta m. Biorący zaliczkę odpowiada za jej zwrot funduszowi miejskiemu według postanowień art. V. VI. VII., nie będzie jednak od niego przy udzieleniu zaliczki do wysokości płacy trzechmiesięcznej wymagane szczególne zabezpieczenie.

Art. IV. Wyższych, niż trzechmiesięcznych zaliczek do wysokości jednorocznej płacy, udzielić może tylko Rada miejska w przypadkach wyjątkowych, po wysłuchaniu opinii Prezydenta miasta:

a) Urzędnikom lub sługom szczególnie gorliwym, rzetelnym i użytecznym dla służby miejskiej, którzy już osobiście prawa do emerytury nabyli (§. 13 stat. emer. Nr. 5 Dzien. rozp. z r. 1881.) — a to

b) za złożeniem w kasie miejskiej policy opiewającej na okaziciela, zabezpieczającej kapitał zaliczce odpowiadający na przypadek śmierci biorącego zaliczkę.

Żądający zaliczki, a dotychczas nieubezpieczeni na życie, winni z dniem uchwalenia tego regulaminu przez Radę ubezpieczać się w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Premie kasa miejska z płacy zabezpieczonego potrącać i Towarzystwu ubezpieczeń wypłacać będzie aż do zupełnego umorzenia zaliczki, poczem policę zabezpieczonemu zwróci.

Raty, w których taka zaliczka będzie spłacana, niemniej inne rękojmie, któreby dla ubezpieczenia od straty funduszu miejskiego okazały się potrzebne, Rada miejska w każdym szczególnym przypadku oznaczy.

Art. V. Zaliczki, nieprzekraczające trzechmiesięcznej płacy, spłacone być mają w 12, a najwyżej w 20 równych, nieprzerwanych ratach mięsięcznych, potrąceniem z całej płacy, względnie emerytury biorącego zaliczkę, jaką z kasy miejskiej pobiera przy każdomiesięcznej wypłacie.

Art. VI. Od płacy zmniejszonej zawieszonego w urzędowaniu, lub w drodze dyscyplinarnej na niższą posadę cofniętego urzędnika lub sługi miejskiego, (§. 20 pragm. służ. Nr. 17. Dzien. rozp. z r. 1883), będą raty niespłaconej zaliczki w ten sam sposób i w tej samej wysokości, jak od pełnej płacy ściągane.

Niespłacona zaliczka potrącona będzie od odprawy tych urzędników lub sług, którzy jeszcze prawa do emerytury nie nabyli. (§. 14 stat. emeryt. Nr. 5. dzien. rozp. z r. 1881).

Art. VII. Zaliczki, któreby potrąceniem z płacy, względnie emerytury nie mogły być zaspokojone, będą ściągnięte z innych dochodów, jakieby się biorącym zaliczkę, z funduszów miejskich lub funduszów pod zarządem miasta zostających, należały. Natomiast w razie śmierci urzędnika lub sługi, zaliczek przez niego otrzymanych nie należy potrącać z pensyi, prowizyi, zasiłku, odprawy, zaopatrzenia lub innych należytości ich wdów i sierót.

W ogóle odpowiada urzędnik za zwrot zaliczki całym swoim majątkiem funduszowi miejskiemu, a gminie m. Krakowa służy prawo użycia wszelkich środków, aby zaliczka z innych przedmiotów majątkowych n. p. kaucyi służbowej, z pozostałego spadku itd, została zwróconą.

Art. VIII. Dopóki jedna zaliczka nie jest spłaconą, nowa udzieloną być nie może. —

Nakładem gminy miasta Krakowa. — W drukarni A Koziańskiego w Krakowie.